

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje

Biuro Związku.

Redakcyja i Administracyja

Lwów, ulica Stryjska 1. 4.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Szkolne kasy oszczędności (dokończenie). — W sprawie dodatków administracyjnych. — Zarząd kasy oszczędności a reprezentacyja guinna. — Miejska kasa oszczędności we Lwowie. — Kasy oszczędności a dodatek na izby handlowe. — Dodatkowy domicyl na wekslach. — Oszczędności francuskie. — Austriackie kasy oszczędności z końcem roku 1909. — Notatki. — Język w trybunale administracyjnym. — Potwierdzenie odbioru we wniosku na zastanowienie egzekucyi. — W sprawie konwersyjnej. — Przypomnienie płatności kuponów. — Ruch wkładek za lipiec i sierpień.

Szkolne kasy oszczędności.

Dokończenie.

Skutkiem tego artykułu zabrał także na łamach Słowa polskiego głos ks. Jan Ciemniowski który nie kwestyonując znaczenia i doniosłości szkolnych kas oszczędności chce ograniczyć rolę szkoły do nadzoru i kontroli, czy uczniowie oszczędzają. W szkolnych kasach oszczędności, jakie ks. Ciemniowski założył, uczniowie zaprawiają się do oszczędności przez zakupno marek i pocztowych kart oszczędności. Pominąwszy już okoliczność że do zakupna marki celem składania oszczędności w pocztowej kasie oszczędności potrzebna jest kwota 10 halerzy, gdy tymczasem w szkolnych kasach oszczędności powinno się przyjmować nawet niższe wkładki, — należy pamiętać o tem, że szkolna kasa oszczędności prowadzona wedle statutu zatwierdzonego przez Radę szkolną krajową i propagowana przez Związek ma wyższe znaczenie pedagogiczne bo wymaga częstszej styczności ucznia z profesorem, który przez to łatwiej poznaje charakter ucznia, warunki jego egzystencji itp. itp. co wszystko razem wzięwszy musi bardzo korzystnie oddziaływać na wzajemny stosunek między uczniem i profesorem.

Ks. Ciemniowski pisze:

Rzecz to wielkiej wagi, która mieć może doniosłe rezultaty dla całego społeczeństwa, jeżeli zostanie powszechnia przyjęta i należycie przeprowadzona, jak to się stało w innych krajach. Dlatego jednak pozwalam sobie wypowiedzieć niektóre uwagi w tej kwestyi, aby rzecz samą o ile możności uprościć i ułatwić.

Sprawą tą zajmuję się bowiem od dłuższego czasu, gdyż już przed dziesięciu laty w dziele „O kształceniu charakteru“ zwracałem uwagę wychowawców na to, że sprawy ekonomiczne stanowią najłabszą stronę naszej kultury i naszego charakteru narodowego. Polak nie umie pracować i oszczędzać, jak inne narody zachodnie, dlatego ulega w walce z obcymi żywiołami.

Walcząc następnie z alkoholizmem i paleniem papierosów wśród młodzieży, przekonałem się, że oszczędność jest znakomitą pomocą przy organizowaniu kółek abstynenckich wśród młodzieży przekonałem się, że te dwie rzeczy — oszczędność i wstrzemięźliwość — zazwyczaj idą w parze ze sobą.

To właśnie popchnęło mnie do zakładania szkolnych kas oszczędności wśród młodzieży. Nie używam atoli do tego tak skomplikowanego aparatu, jaki proponuje prof. Pilch we wzmiankowym powyższej artykule. Sposób mój daleko prostszy, choć — wyznaję zawczasu — da się zastosować tylko tam, gdzie istnieje pocztowa Kasa oszczędności.

Idzie o zaprawienie uczniów od klasy pierwszej do składania pieniędzy w tych kasach, które właściwie przyjmują już pięciocentowe wkładki a to przez zakupno t. zw. „pocztowych kart oszczędności“ i nalepianie na nich pięciocentowych marek. W tym celu zachęcam uczniów w każdej klasie do nabycia takich kart i wypełnienia ich do sumy 3 koron, wtedy bowiem może już otrzymać za nie pocztową książeczkę kasy oszczędności.

Kiedy zbierze się już w klasie pokaźna liczba uczniów, posiadających takie książeczki (zazwyczaj wszyscy należą do tego), wtedy zakładamy szkolną kasę oszczędności danej klasy. Odbywa się to przez wybór kontrolora, który spisuje wszystkich uczniów z ich wkładkami w porządek alfabetyczny i co miesiąc kontroluje, o ile w której książeczce przybyło wkładek, aby wiedzieć, którzy uczniowie robią największe postępy w cnocie oszczędności.

Wyjąć z kasy pieniędzy nikomu nie wolno bez wiedzy profesora (względnie katechety), zarządzającego w klasie kasą szkolną.

Jak widzimy z tego, jest to sposób bardzo prosty, gdyż uczniowie sami wkładają pieniądze i sami pouczają się je rachować. Rola profesora ogranicza się do nadzoru i zachęty uczniów do wytrwałości, oraz do wskazywania im od czasu do czasu znaczenia tej organizacyi.

Jeżeli w klasie pierwszej wyjaśni się uczniom znaczenie oszczędności dla jednostki i narodu, to pod koniec roku większość uczniów będzie miała już własne książeczki oszczędności, a w klasie drugiej śmiało można już przystąpić do założenia między tymi uczniami szkolnej kasy oszczędności, gdyż z pewnością znajdzie się między nimi odpowiednia jednostka na kontrolora.

Kasa ta utrzyma się już łatwo do końca gimnazjum, t. j. do klasy ósmej, jeżeli tylko katecheta lub gospodarz klasy zechce czuwać nad tem. Należy jednak zaczynać od klas najniższych, gdyż jeżeli uczniowie przyzwyczają się w zaraniu życia wydawać pieniądze na tytoń, lub słodycze, to później to później coraz trudniej już wdrożyć ich do oszczę-

dności Dlatego to raz jeszcze zwracam uwagę na łączność oszczędności z powściągliwością, gdyż tylko wtedy robota nie będzie połowiczną, ale wyjdzie na prawdziwą korzyść jednostki i społeczeństwa.

Podając projekt mój do publicznej wiadomości, nie chcę bynajmniej występować przeciwko szkolnym kasom oszczędności, proponowanym przez prof. Pilcha, ale obawiam się, że dość skomplikowany mechanizm tych kas odstraszy niejednego od rzeczy, która — mojem zdaniem — powinna zwrócić na siebie powszechną uwagę i zyskać jak największe zastowanie. Wobec trudnych warunków, w jakich pracuje nasze nauczycielstwo, i wobec powszechnego niemal przeciążenia pracą, trudno wymagać od profesorów, aby poświęcali jeszcze bezinteresownie tyle godzin na zorganizowanie i prowadzenie szkolnych kas oszczędności. ile tego wymaga system proponowany przez p. prof. Pilcha.

Dlatego to pozwoliłem sobie podać do wiadomości panów pedagogów, a przedewszystkiem wielobnych księży katechetów, sposób o wiele prostszy i łatwiejszy, choć może nie tak solidny jak poprzedni.

Tem samem jednak, że system pana prof. Pilcha uważam za trudniejszy, muszę publicznie wyrazić uznanie i wdzięczność dla tych pedagogów, którzy system ten podjęli i wprowadzili w czyn. Oby tylko wytrwali w tej pracy i nie zrażali się przeciwnościami, na jakie u nas natrafia każda rzecz nowa. Od wytrwania bowiem na tej drodze zależy przyszłość naszej młodzieży, a tem samem i całego społeczeństwa.

Na ten artykuł odpowiedział profesor A. Łukasiewicz:

Dyskusya, jaka w ostatnich czasach wyłoniła się w prasie na temat szkolnych kas oszczędności, jest najlepszym dowodem ich potrzeby i żywotności. Dlatego mniemam, że wszelkie wyjaśnienia i wskazówki, zmierzające do rozpowszechnienia tego niezmiernie ważnego środka wychowawczego, wszelkie rady, aby je utrwalić, mają doniosłe znaczenie i są bardzo pożądane. Obawiać się tylko należy, aby projekty nowych organizacyi, które się pojawiają, nie osłabiały instytucyi już istniejących, zwłaszcza jeżeli takowe opierają się na zdobytem już doświadczeniu

System kasy szkolnej, założonej przez prof. Pilcha w IV gimnazjum we Lwowie, znany jest od dawna, jednak mało rozpowszechniony, z powodu wielkiego poświęcenia, jakiego wymaga. Kasę podobnego systemu przed paru laty pierwszy zaprowadził w gimnazjum w Sokalu tamtejszy dyrektor p. Henryk Kopia, przy czynnym współudziale prof. dra J. Piątka. Taką samą kasę stworzył również podpisany w r. 1907 w gimnazjum w Stryju i prowadził ją dłuższy czas, poczem z chwilą oddzielenia od głównego zakładu oddziałów równorzędnych, wyłączył uczniów filii, aby im ułatwić zrzeszenie się w osobnej instytucyi. Wymienione kasy poznał również p. dr. W. Śmiałek, dyrektor IV gimnazjum we Lwowie i, uznając ich ogromną wartość wychowawczą, długi czas niezmordowane czynił zabiegi, aby młodzieży, powierzonej Jego pieczy, dać jedną więcej możliwość kształcenia swego charakteru. Użytkawszy poparcie ze strony Związku Galic. Kas oszczędności we Lwowie, przy gorliwej pomocy prof. Stan. Pilcha, zaprowadził podobną Kasę w IV gimnazjum.

System profesora Pilcha ma tę wyższość nad innymi, że opiera się na zasadzie bezwzględnej ufności ucznia do nauczyciela, który swoją oszczędność składa na jego ręce. Pomijając wychowawcze zalety

gromadzenia oszczędności od najdrobniejszej kwoty, na które godzimy się wszyscy bez zastrzeżeń, należy zauważyć, że praktyka powierzenia swego kapitału opiece wychowawcy, pogłębia i utrwala miłość i cześć młodzieży ku jej kierownikom, w stopniu bez porównania wyższym, aniżeli może to uczynić, w myśl projektu ks. dra J. Ciemnińskiego, jedynie zachęta do oszczędzania i składania tych oszczędności w finansowej instytucyi wprost bez pośrednictwa szkoły. Rada ks. dra Ciemnińskiego bez kwestyi ma na celu ekonomicznie sił nauczyciela, lecz mimowoli godzi w upragnioną powszechność rzeczy. Tymczasem w szkolnych kasach oszczędności pragniemy zrzeszyć całą młodzież, gdyż wada rozrzutności i niedoceniań wartości pieniądza i pracy stanowią bardzo wyraźną szcerbę w naszym charakterze.

Z wytłumaczonych przyczyn centralistycznych ustrój kasy IV gimnazjum wciąga do czynnego współudziału w pracy nad jej żywotnością znaczną część grona zakładu bo wszystkich gospodarzy klas którzy od uczniów zbierają wkładki i oddają je kierownikowi i najszersze koła młodzieży Zakładu o co najwięcej chodzi. Prawda, że każdy gospodarz ma nieco pracy na pauzie, a kierownik nawet bardzo dużo poza godzinami obowiązkowemi, lecz cóż to znaczy wobec niezmiernie cennych korzyści materialnych, które pragniemy, aby stały się własnością całego młodszego pokolenia?

Natomiast kasa ks. dra Ciemnińskiego w danym zakładzie zawsze pozostanie odosobnioną własnością pewnej klasy, a nigdy ogólną. Bo nie zawsze wszyscy profesorowie z rozmaitych powodów zechcą poświęcić jej specjalną uwagę, co przy centralistycznej organizacyi jest wykluczone, albowiem dotycząca uchwała grona nauczycielskiego do częściowej pomocy zniewala wszystkich gospodarzy klas, lub w ich zastępstwie innych profesorów, ewentualnie w wyższych klasach uczniów przez nich wyznaczonych, przez kierownika kontrolowanych. W centralistycznej organizacyi widzę pierwszorzędną zaletę szkolnej kasy oszczędności; ona utrwała ciągłość istnienia kasy, nawet przy zmianie gospodarzy klas, z wyjątkiem kierownika, którego ustąpienie jest rzeczą ze wszech miar niepożądaną; ona działa w kierunku powszechności, na czem niewątpliwie najwięcej wszystkim nam zależy.

W sprawie dodatków administracyjnych.

Jak wiadomo przed niedawnym czasem ministerstwo zwróciło uwagę na rubrykę dochodów kasy zatytułowaną „dodatki administracyjne“ i zażądało, aby kasy, które nie mają uprawnienia statutowego do pobierania dodatku, albo zrzekły się tego źródła dochodów albo by postarały się o zmianę statutu, upoważniającą je do pobierania dodatku czy prowizyi przy pożyczkach hipotecznych, wekslowych itp.

Jakkolwiek nie jesteśmy zwolennikami pobierania przez kasy prócz procentów jakichkolwiek dodatków, które nie są niczem innym jak podwyżką procentu, jednak nie da się zaprzeczyć, że w niektórych wypadkach prowizye, przez kasy pobierane, zwłaszcza przy pożyczkach hipotecznych — a szczególnie włościańskich — są tylko słusznym wynagrodzeniem kasy za cały szereg czynności, które ona w zastępstwie dłużnika i dla ułatwienia mu zawarcia interesu, sama przeprowadziła. Jednorazowy zatem dodatek administracyjny w przeważnej liczbie wypadków jest słusznym. Zdawać by się mogło, że skoro

władze nadzorcze zabraniają pobierania dodatków administracyjnych tam, gdzie brak do tego uprawnienia w statutach, że jeśli te władze żądały, by kasy o to uprawnienie postarały się do pewnego terminu przez odpowiednią zmianę statutów, otóż zdawaćby się mogło, że wszystkie po myśli tego żądania wniesione podania rychło i przychylnie załatwione zostaną. Tymczasem dzieje się coś przeciwnego, z wielu stron bowiem dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wewnętrznych odmawia zatwierdzenia zmian statutu wprowadzających dla kas uprawnienie do pobierania dodatków administracyjnych.

Sprawa dodatków administracyjnych była już raz przed trybunałem administracyjnym, a to w roku 1909. Wówczas trybunał administracyjny wyraził zapatrywanie, że jakkolwiek jest rzeczą pożądaną, aby pożyczki w kasach oszczędności mogły być jak najtańsze, lecz w pierwszej linii kasy oszczędności winny dbać o interes składających swe oszczędności, a interes ten wówczas będzie poparty, skoro kasa znajdzie osobne źródło na pokrycie kosztów administracyjnych. Jeśli bowiem te koszty mają być pokryte z procentów od pożyczonych pieniędzy lub też z dochodów, płynących z interesów kasy, wówczas naturalnie musi to wpłynąć na zmniejszenie się stopy procentowej od wkładek.

W ostatnich czasach sprawa dodatku administracyjnego znów znalazła się przed trybunałem administracyjnym. Sprawa miała się następująco:

Rząd krajowy nu Szlązku reskryptem z dnia 14. lipca 1863 na prośbę kasy oszczędności w Cieszynie udzielił jej zezwolenia na pobór dodatku administracyjnego w wysokości 1% od pożyczek hipotecznych a $\frac{1}{2}$ % od pożyczek na zastaw państwowych i innych papierów wartościowych. Ponieważ ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 10 maja 1909. wezwało wszystkie kasy oszczędności, które bez statutowego lub regulaminowego uprawnienia pobierały jednorazowy dodatek administracyjny przy zaliczeniu pożyczek hipotecznych, aby postarały się o uzupełnienie statutów w tym kierunku, przeto też Wydział kasy oszczędności w Cieszynie na posiedzeniu w dniu 22. listopada 1909 uchwalił uzupełnienie statutu przy odpowiednim paragrafie dodatkiem: „Także ma kasa oszczędności prawo przy zaliczeniu pożyczki ściągnąć na koszt kancelaryjne dotadek aż do wysokości 1%”.

Podanie o zatwierdzenie tej zmiany statutu zostało w ten sposób załatwione, że ministerstwo odpowiedziało, iż nie może zatwierdzić proponowanej zmiany, gdyż pobieranie tego dodatku na ogół nie da się usprawiedliwić — sądząc ze stosunków widocznych z zamknięć rachunkowych — tem że kasa bez pobierania tych dodatków nie mogłaby wypełnić swych obowiązków wobec wkładających albo że nie mogłaby pokryć kosztów administracji. Jeśliby jednak kasa oszczędności zadowolili się pobieraniem tylko przy pożyczkach hipotecznych pewnej miernej należytości na pokrycie własnych kosztów, wówczas tego rodzaju zmianie nicby nie stało na przeszkodzie.

Zażalenie, jakie cieszyńska kasa oszczędności wniosła do trybunału administracyjnego zwalcza to orzeczenie ministerstwa z tego tylko powodu, że uważa, iż ze względu na udzielone teje kacie przed laty 47 zezwolenie politycznej władzy krajowej, ministerstwo nie ma wcale obecnie rozstrzygać zasadniczo dopuszczalności przyjęcia treści udzielonego już zezwolenia do statutów a dalej, że zezwolenie na odpowiednią zmianę statutu może mieć tylko znaczenie aktu formalnego, do którego kacie przysługiwało prawo.

Na ustnej rozprawie przed trybunałem administracyjnym zastępca ministerstwa spraw wewnętrznych zakwestyonował czy wogóle rząd krajowy szlązki miał prawo do udzielenia kacie zezwolenia na pobór dodatków administracyjnych. Trybunał administracyjny w badanie tej kwestyi się nie wdawał, gdyż jak w motywach orzeczenia powiada, nawet choćby uznano, że rząd krajowy miał prawo wydania takiego zezwolenia, to pomimo tego nie ma wcale ustawowego postanowienia, na któreby można oprzeć żądanie kasy o zatwierdzenie zmiany statutu, powtarzającej treść tego zezwolenia. Nawet w a ż n e zezwolenie politycznej władzy krajowej do pobierania dodatku administracyjnego przy zaliczeniu pożyczek hipotecznych nie może w żaden sposób kwestyonować kompetencji ministerstwa w jego prawie badania i rozstrzygania, czy treść takiego zezwolenia może być przyjętą między statutowe postanowienia.

Ponieważ w niniejszym wypadku ze strony kasy oszczędności żadna inna okoliczność nie została podniesiona, jak tylko ta, że kasa na mocy uzyskanego swego czasu zezwolenia władzy nabyła prawo do ustalenia tego momentu w statucie — przeto też zażalenie jako nieuzasadnione zostało odrzucone.

Zarząd kasy oszczędności — a reprezentacja gminna.

Jeśli członkowie zarządu gminnej kasy oszczędności wybrani zostali na okres sześćoletni, wówczas zatrzymują swoje mandaty nawet wówczas na cały okres, jeśliby ich mandat do reprezentacji gminnej wcześniej wygaś. (Orzeczenie Trybunału adm. z 26 stycznia 1910).

Namiestnictwo niższe austriackie reskryptem z dnia 19 grudnia 1908 orzekło, że mandaty trzech członków dyrekcji Kasy oszczędności w A. wygasły skutkiem tego, że po myśli ustawy gminnej dla niższej Austrii na posiedzeniu Rady gminnej wylosowani i w miejsce ich nowi członkowie weszli do Rady gminnej, a w dalszym ciągu tak uzupełniona nowa Rada gminna wybrała trzech nowych członków Dyrekcji Kasy oszczędności.

Ponieważ po myśli statutu Kasy oszczędności, członkowie Dyrekcji wybierani byli na okres sześćoletni, przeto też ci, którzy skutkiem wylosowania z Rady gminnej usunięci zostali z Dyrekcji Kasy oszczędności, uczuli się tą uchwałą reprezentacji gminnej, jakoteż reskryptem namiestnictwa, zatwierdzającym tę uchwałę dotknięci i wnieśli rekurs do Ministerstwa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zniósło zażalenie reskrypt namiestnictwa na podstawie §. 27 regulatywu, orzekając, że na podstawie obowiązujących statutów Kasy oszczędności w A., wylosowanie trzech członków ze składu Rady gminnej nie powinno być wcale dawać powodu do zarządzenia uzupełniających wyborów do Dyrekcji Kasy oszczędności.

Przeciw temu orzeczeniu ministerstwa wniosła gmina w A. zażalenie do trybunału administracyjnego, ten atoli zażalenia tego, jako nieuzasadnionego nie uwzględnił, a to z następujących powodów:

Podczas, gdy zaczepione orzeczenie ministerstwa w postanowieniach §. 33 statutu kasy o wyborach członków Dyrekcji, wedle którego Rada gminna wybiera dyrekcję, składającą się z 7 członków

na okres sześcioletni, kładzie nacisk na słowa „na okres sześcioletni“, zażalenie widzi punkt ciężkości w słowach „ze swego grona“ i interpretuje je w ten sposób, że członkostwo w reprezentacji gminnej jest warunkiem obieralności na członka Dyrekcji Kasy oszczędności nie tylko w chwili wyboru ale przez cały czas urzędowania Kasy.

Bez kwestyi należy zażaleniu przyznać rację w tym kierunku, że w czasie układania statutu, a zwłaszcza przy układaniu postanowień §. 33 była tendencja, aby okres urzędowania Dyrekcji kasy schodził się z okresem urzędowania reprezentacji gminnej i aby było unormowaniem, że członkostwo w Dyrekcji Kasy zależnem jest od należenia do składu reprezentacji gminnej nie tylko w chwili wyboru lecz przez cały czas urzędowania. — Na to wskazuje zupełny brak postanowień na wypadek wcześniejszego wygaśnięcia mandatu do Dyrekcji a okoliczność ta wskazuje dostatecznie, że wówczas w tym kierunku chciano się dostosować do postanowień ordynacji gminnej.

Trybunał administracyjny jednak przy badaniu niniejszej kwestyi prawnej nie może pominąć, że w chwili wydania statutu Kasy liczono się z obowiązującą w ów czas ordynacją gminną, nie jednak z przyszłą jakąś ustawą, której wówczas jeszcze przewidzieć nie można było. I rzeczywiście wówczas obowiązująca ord. gminna została zmieniona ustawą z dnia 23. lipca 1904. dz. ust. kraj. dla niższej Austrii Nr. 38 i to właśnie w ustępach, które dla interpretacji §. 33 statutu Kasy są miarodajne.

§. 20, nowej ordynacji gminnej postanawia, że z reguły okres urzędowania członków reprezentacji gminnej ma trwać sześć lat, równocześnie atoli normuje, że w przyszłości co trzy lata połowa radnych ma wystąpić. Przy interpretacji statutu po myśli zażalenia, to zniesienie postanowienia ordynacji gminnej doprowadziłoby do tego, że postawiona w §. 33 statutu zasada, że okres urzędowania Dyrekcji ma trwać sześć lat, w przyszłości nie zawsze, albo przynajmniej w bardzo licznych wypadkach nie mogłaby być przeprowadzoną. Ponieważ jednak absolutnie nie można twierdzić, że statut kasy oszczędności w A. ipsa lege przez zmianę ordynacji wyborczej został zmieniony, brzmienie zaś obecne tego statutu sprzeciwia się interpretacji zażalenia, przeto trybunał administracyjny mógł dojść do tego wniosku, że zamiar, jaki istniał w czasie wydania statutu, dziś jest nie do przeprowadzenia i że zamierzona wówczas równoczesność okresów urzędowania Dyrekcji Kasy i reprezentacji gminnej skutkiem zmiany odnosnych postanowień ordynacji gminnej nie może dziś bezwarunkowo być utrzymana.

Chociaż zatem bardzo możliwe, że byłoby rzeczą wskazaną utrzymać i nadal dawną tendencję §. 33 przez odpowiednią zmianę jego brzmienia, jednakże ta okoliczność na wynik orzeczenia, które na podstawie obecnego brzmienia postanowień statutowych musi być wydane, żadnego wpływu mieć nie może.

Miejska kasa oszczędności we Lwowie.

Z dniem 1. listopada r. b. otwartą zostanie wreszcie miejska kasa oszczędności we Lwowie na podstawie statutu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 5. stycznia 1912 L. XIII a. 1701,6 na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych udzielonego reskryptem z dnia 12. kwietnia 1911 L. 152.

Statut miejskiej kasy oszczędności we Lwowie ułożony jest wprawdzie według wzorowego statutu z roku 1892 w niektórych atoli paragrafach zawiera pewne doniosłe zmiany.

Przedewszystkiem w § 3. omawiającym porękę gminy za wkładki i ich należyte oprocentowanie, statut ogranicza tę porękę do kwoty 12. milionów koron, a skoro wkładki osiągną tej sumy, ma ustać dalsze ich przyjmowanie a to na tak długo, dopóki gmina miasta Lwowa nie podwyższy odpowiednio poręki za wkładki uchwałą powziętą przez Radę miejską a zatwierdzoną przez autonomiczną władzę nadzorczą. Taka podwyżka poręki ma być przeprowadzona w formie zmiany statutu, która to zmiana wymaga zatwierdzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

W § 11. znajdujemy zastrzeżenie, że uchwała Wydziału kasy oszczędności ustanawiająca stopę procentową wyższą nad 4% wymaga zatwierdzenia Wydziału krajowego.

Oprocentowanie wkładek w § 12. zaprowadzono miesięczne, t. j. że wkładka złożona w ciągu miesiąca niesie procent dopiero od pierwszego dnia następnego miesiąca a przy odebraniu kapitału wkładkowego oblicza się procenta nie do dnia odebrania wkładki, lecz tylko po koniec poprzedniego miesiąca.

Niefortunne to postanowienie, jak się dowiadujemy zostanie zmienione i wprowadzone być ma dzienne oprocentowanie wkładek.

Jako kwotę wypłacalną bez wypowiedzenia, oznaczono k. 1000.—, wkładki ponad k. 1000 muszą być wypowiedziane.

Sposoby fruktyfikacji wkładek, wymienione w § 26. statutu miejskiej kasy oszczędności są zupełnie zgodne ze sposobami wymienionymi w § 25. wzorowego statutu a tylko w ustępie 7 lokacya funduszów kasy oszczędności w połączonym z tą kasą miejskim zakładzie zastawniczym nie może nigdy przekraczać 20% każdorazowej sumy wkładek kasy oszczędności a w ogóle nie może wynosić nigdy więcej aniżeli jeden milion koron.

Dalsze wszystkie postanowienia statutu zgodne są ze statutem wzorowym natomiast przepisy o organizacyi zarządu są nieco odmienne. I tak wedle § 32. kasa oszczędności załatwia wszystkie czynności:

- a) przez Wydział i komisję kontrolującą, wybraną z łona Wydziału.
- b) przez komisję rewizyjną wybraną przez Radę miejską
- c) przez Dyrekcyę
- d) przez urzędników mianowanych.

Wydział jest odpowiedzialny wobec Rady miejskiej a Dyrekcyja wobec Wydziału kasy.

W skład Wydziału wchodzi: prezydent miasta i dwaj wiceprezydenci na czas swego urzędowania w Radzie miejskiej tudzież 12. członków wybranych przez Radę miejską na lat sześć z pośród osób, mających prawo wyborcze do Reprezentacji miejskiej. Z tych 12 członków ustępuje co drugi rok $\frac{1}{3}$ część a to za pierwszym i drugim razem członkowie oznaczeni losem, później w porządku oznaczonym turnusem. Występujący mogą być na nowo wybrani. Członkowie wylosowani urzędują aż do nowych wyborów.

Zwyczajne posiedzenia Wydziału odbywać się winny pod przewodnictwem prezydenta miasta lub jego zastępcy raz na miesiąc; a w razie potrzeby na zarządzenie prezydenta lub na żądanie trzech członków Wydziału, komisji rewizyjnej lub komisarzy rządowego mogą być zwołane nadzwyczajne posiedzenia Wydziału.

W § 36. określony jest nader szeroki zakres działania Wydziału, który :

a) bada zestawienie półrocznych i całorocznych czynności Dyrekcyi kasy oszczędności jakoteż wykaz całego majątku kasy i kontroluje czynności Dyrekcyi tudzież stan kasy przez wybraną do tego celu z grona swego osobną komisję kontrolującą składającą się z trzech członków.

b) wydaje instrukcyje dla komisji kontrolującej i dla Dyrekcyi i uchwała dla siebie regulamin czynności, który podlega zatwierdzeniu rządowemu

c) potwierdza lub zmienia zarządzenia wydane przez komisję kontrolującą lub Dyrekcyę

d) zatwierdza etat urzędników i sług, ich płace tudzież preliminarz kosztów administracyjnych, który mu corocznie ma być przedłożony

e) przedkłada wnioski co do zmiany statutu Radzie miejskiej do uchwalenia

f) przedstawia wnioski do Rady miejskiej o rozwiązaniu kasy oszczędności

g) zarządza podwyższenie lub зниżenie stopy procentowej od wkładek

h) przedkłada Radzie miejskiej corocznie zamknięcie rachunku kasy oszczędności i wnioski co do użycia czystego zysku

i) mianuje na lat trzy potrzebną ilość cenzorów

k) ustanawia i zmienia wysokość stopy procentowej od pożyczek, wysokość wkładek do funduszu emerytalnego, wydaje lub zmienia instrukcyje dla cenzorów i dla kasy tudzież instrukcyje służbowe w ogóle, statut emerytalny, zatwierdza sprawy personalne dyrektorów i sług,

l) przyzwala pożyczki hipoteczne i komunalne na podstawie wniosków Dyrekcyi

m) załatwia w obrębie niniejszego statutu wszelkie inne Radzie miejskiej niezatrzymane sprawy.

Komisja rewizyjna składająca się z 5 członków Rady miejskiej wybranych na jeden rok ma kontrolować czynności Dyrekcyi i całą administracyę kasy oszczędności i przedkładać corocznie Radzie miejskiej swoje wnioski równocześnie z zamknięciem rachunkowem sporządzonem przez Dyrekcyę. Instrukcyę dla tej komisji rewizyjnej uchwała Rada miejska.

Dyrekcya składa się z przewodniczącego wybranego przez Wydział z grona swego a zatwierdzonego przez Radę miejską tudzież z dwóch płatnych dyrektorów, których mianuje Rada miejska na wniosek Wydziału. Dyrekcyja załatwia czynności kasy oszczędności według instrukcyi wydanej przez Wydział. Posiedzenia Dyrekcyi odbywają się wedle potrzeby a przynajmniej dwa razy na tydzień i na nich między innymi mają być załatwiane sprawy ekontu weksli w obecności trzech cenzorów.

Prezydent miasta lub urzędujący wiceprezydent mają prawo zawiesić te uchwały Wydziału lub Dyrekcyi, które w jego mniemaniu przeciwne są przepisom statutu, ustawom lub dobru publicznemu. Wykonanie uchwały w takim razie o ile chodzi o uchwałę Dyrekcyi zawieszoną jest aż do rozstrzygnięcia przez Wydział, o ile zaś chodzi o uchwałę Wydziału aż do rozstrzygnięcia przez Radę miejską.

§ 46. statutu zawiera postanowienie, że obaj dyrektorowie, kasyer i buchalter mają złożyć kaucyę w wysokości dwuletniej ich płacy.

W obec tego, że i rząd zniósł kaucyę wydaje się nam to postanowienie jako nie bardzo wskazane.

W końcu § 47. zawiera postanowienia o utworzeniu osobnego funduszu pensyjnego dla urzędników i sług miejskiej kasy oszczędności.

Jak wyżej wspomnieliśmy, Kasa oszczędności miasta Lwowa ma rozpocząć swe czynności z dniem 1. listopada r. b. Będzie to 55-ta z rządu regulatywowa kasa oszczędności w Galicyi.

Kasy oszczędności — a dodatek na izby handlowe.

W dziedzinie Kas oszczędności istnieje jeszcze bardzo wiele kwestyj jeszcze nierozstrzygniętych a tem więcej je za nierozstrzygnięte uważać należy że w rozmaitych czasach rozmaicie przez władze bywały rozstrzygane, tak, że w judykaturze co do niektórych kwestyj panuje chos w którym się trudno zorientować. Do takich kwestyj należy np. sprawa protokołowania firmy Kasy oszczędności a po części związana z nią sprawa dodatku do podatku na cele izb handlowo-przemysłowych. Sprawa dodatku na izby handlowe niejednokrotnie przechodziła tok instancyj a nawet ministerstwo handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu reskryptem z dnia 12. stycznia 1900 L. 20543 ex 899 na zażalenie dyrekcyi kasy oszczędności w Troppau orzekło, że żądanie izby handlowej tropawskiej o uiszczenie przez tamtejszą kasę oszczędności dodatku na izbę jest w ustawie nieuzasadnione i że kasa oszczędności nie jest obowiązana do tego datku, gdyż kasy oszczędności nie mogą być uważane za przemysłowców po myśli §. 2 II. ordynacyi wyb. do izb handlowych i przeto nie może być na nie nałożony obowiązek płacenia dodatku na izby.

Pomimo tego wyraźnego przepisu, izby handlowe i przemysłowe rozpisywały na kasy oszczędności dodatek, który też w przeważnej ilości wypadków kasy oszczędności bez szemrania i protestu wraz z wymierzonym im podatkiem zarobkowym i innymi dodatkami płaciły.

I dziwna rzecz, że to samo ministerstwo, które w roku 1900 orzekło, że kasy oszczędności nie mają obowiązku płacić dodatku na izby handlowe i przemysłowe, to samo ministerstwo w dziesięć lat później zmienia zasadniczo swe zapatrywanie i orzeka całk em coś przeciwnego.

Rzecz miała się następująco: Izba handlowa i przemysłowa w Reichenbergu przypisała kasie oszczędności w Bodenbach dodatek do podatku za lata 1909 i 1910. Przeciw temu przypisowi kasa oszczędności wniosła rekurs do ministerstwa handlu które atoli reskryptem z dnia 22. marca 1911 L. 12081 i z 31. lipca 1911. rekurs ten odrzuciło, wychodząc z założenia że kasa oszczędności w myśl postanowień statutu uprawia w sposób zarobkowy czynności handlowe po myśli art 272 ustawy handlowej (udzielanie pożyczek hipotecznych, udzielanie pożyczek państwu, krajowi gminom, publicznym zakładom i korporacyom, stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym) że przeto po myśli §. 7. ustawy z dnia 29. czerwca 1868. Dz.u.p. 85 należy do członków stanu kupieckiego i przemysłowego, jest uprawniona do wyborów do Izby handlowej i przemysłowej w Reichenbergu a przeto też po myśli §. 21. teje ustawy jest obowiązana do datku.

To orzeczenie ministerstwa uważała kasa oszczędności jako sprzeczne z ustawą i wniosła zażalenie do trybunału administracyjnego.

Zażalenie kasy zaznacza, że prowadzone dawniej przez kasę interesa lombardu i eskontu weksli przez zmianę statutu zostały z zakresu kasy wyłączone. tak, że obecnie fruktyfikacya pieniędzy będących w zarządzie kasy a to przez udzielanie oprocentowanych pożyczek, nie ma wcale charakteru zarobkowego prowadzenia interesów handlowych z §. 272 ust. handl. że przeto kasa nie ma charakteru kupca, gdyż z jednej strony kasa oszczędności przy udzielaniu pożyczek podlega tak w myśl statutu jak i regulatywu bardzo licznym ograniczeniom w po-

równaniu z bankami, z drugiej zaś strony drobny zysk czysty po myśli postanowień statutu przypada na cele ogólne pożyteczne.

Trybunał administracyjny zażalenie uwzględnił i w motywach przytoczył co następuje:

Artykuł 272. ust. 2. ustawy handlowej określa czynności bankierskie wówczas jako czynności handlowe, jeśli się je prowadzi sposobem zarobkowania, nie określa atoli ten artykuł, które czynności mają być uważane jako bankierskie względnie nie charakteryzuje bliżej własności „bankiera”. Przy badaniu zatem słuszności stanowiska zajętego przez ministerstwo handlu, że kasa oszczędności w Bodenbach ze względu na swój statutowy zakres działania ma charakter kupca, chodziłoby o ustalenie, czy ta kasa oszczędności w sposób zarobkowania uprawia interesa bankierskie.

Ekonomicznie techniczną i prawną istotą przedsiębiorstwa bankierskiego tworzy, wedle zasad uznanych w nauce i praktyce, z zamiarem na zysk prowadzone pośrednictwo w kredycie, polegające na tem, że bankier przez wejście w stosunek osobisty do osób trzecich, bierze kredyt dla siebie, aby znowu przez udzielenie ze swej strony takich kredytów które dają gwarancję łatwego zwrotu uzyskać pewien zysk; kasy oszczędności natomiast po myśli regulatywu są instytucjami ogólnej pożyteczności, których przeznaczeniem jest mniej zamożnym klasom ludności podać sposobność do pewnego przechowania i powolnego zwiększenia oszczędności a przez to krzewić u nich ducha pracowitości i oszczędności. Nadwyżka jaka się z procentowego użycia wkładek okaże po dopisaniu procentów należących się wkładkom, ma być jako fundusz rezerwy osobno zachowana. Ten fundusz rezerwy przeznaczony jest na pokrycie możliwych strat kasy oszczędności a w razie dojścia do pewnej odpowiedniej wysokości może być częścią nadwyżek za zezwoleniem właściwej władzy użyta na dobroczynne i ogólne użyteczne cele lokalne.

A zatem, gdy bankier uprawia pośrednictwo w kredycie w zamiarze uzyskania zysku, starają się kasy oszczędności, jako ogólnie pożyteczne zakłady w wypełnieniu nałożonego im ustawowo zadania tylko o możliwie pewne, korzystne ulokowanie powierzonych im pieniędzy. Uprawianie tych interesów samo przez się nie może kasom nadać charakteru kupca, który te interesa uprawia zarobkowo Kasa oszczędności uprawiając te interesa wówczas stałaby się kupcem, jeśliby ona pieniądze stojące jej do rozporządzenia w ramach przysługującego jej statutowego uprawnienia używała na to, aby to pośrednictwo przyniosło jej zysk z przedsiębiorstwa,

Ponieważ zatem w niniejszym wypadku kasa oszczędności stara się tylko o korzystne ulokowanie powierzonych wkładek i własnego majątku i nie uprawia wcale interesów, któreby wskazywały na zamiar uzyskania zysku z przedsiębiorstwa, przez pośredniczenie w interesach kredytowych przeto też wedle zapatrywań prawnych trybunału administracyjnego uprawiane przez kasę oszczędności w Bodenbach interesa nie mogą być uwane jako interesa bankierskie po myśli art. 272 ust. 2 ustawy handlowej, w obec czego zaczęzione orzeczenia jako w ustawie nie uzasadnione muszą być zniesione.

Dodatkowy domicyl na wekslach.

W ostatnim numerze „Oszczędności” pomieściliśmy orzeczenie najwyższego sądu z dnia 12. września 1911. RV. 104811. w sprawie domicylowania

wekslu. Dodatkowe umieszczenie domicylu na wekslu omawia w jednym z ostatnich numerów *öst. Ung. Sparkassen Zeitung*, a ze względu, że uwagi w artykule tym zawarte wyrażają odmienne zapatrywanie od przytoczonego orzeczenia, przeto je podajemy *Wspomniane czasopismo* pisze:

Weksel przedstawia typowy „dług do podniesienia” tj. dług który wierzyciel winien sobie odebrać od dłużnika. — Wystawca podpisując weksel przyrzeka, że weksel przez przekazanego zostanie przyjęty, względnie zapłacony, notabene pod warunkiem, jeśli ten weksel zostanie przekazanemu we właściwym czasie i w porządku przedstawiony do przyjęcia względnie zapłaty. Weksel taki z powodu swej ruchliwości prowadzi prawdziwie koczownicze życie, zmienia często pana i miejsce pobytu, nie podając wcale swoich nowych adresów. Jest zatem rzeczą jasną, że w dniu płatności powinien nie dłużnik, który jest znany, lecz nieznanym wierzyciel zgłosić po odbiór długu. Niedogodności z jakimi połączony jest dla wierzyciela ten pierwotny sposób inkassa, mogą być w ten sposób usunięte, że dłużnik i wierzyciel omawiają jakieś miejsce spotkania tj. weksel ten albo u samego wierzyciela albo u jakiejś trzeciej osoby domicylują.

Normalny, — w ustawie także uznany sposób powstania weksla jest ten, że zasadniczy akt stworzenia weksla stanowi podpisanie go przez wystawcę, a więc podpis jego winien być na wekslu przed wszystkimi innymi. Wystawca ciągnie weksel na przekazanego, któremu też papier przez posiadacza weksla ma być do przyjęcia przedłożony. Jedynie zatem i wyłącznie tylko wystawca ma prawo rozstrzygać, czy weksel ma być domicylowany; jeśli nie podał żadnego domicylu, wówczas nikt, nawet sam przekazany nie ma prawa wekslu domicylować. Jeśli atoli wystawca podał miejsce domicylu, nie podał jednak domicyliata, wówczas przekazany przy przedłożeniu mu wekslu do przyjęcia może wymienić domicyliata.

I ten sposób powstania w praktyce odnosi się do bardzo wielu weksli; nie mniejsza ich jednak ilość powstaje także w inny sposób, a mianowicie najprzód podpisuje akceptant potem dopiero wystawca i puszcza go w obieg. Ten sposób powstania wyklucza powstanie domicylu i pociąga za sobą tę konieczność, że to miejsce spotkania się wierzyciela z dłużnikiem oznacza jednostronnie posiadacz wekslu. To tak zwane dodatkowe domicylowanie przy niektórych kategoriach weksli stało się ogólnym zwyczajem. Zwyczaj ten atoli jest przeciwny prawu i przez judykaturę nie został sankcjonowany. Protest założony u takiego dodatkowego oznaczonego domicyliata uznawano konsekwentnie za nieważny a posiadacz wekslu tracił regres do wystawcy i jego zastępców, co często było równoznacznem z utratą całej pretensyi. Judykatura szła nawet tak daleko, że odmawiała zupełnie znaczenia osobnemu pismu, które poza wekslem, zarządzało domicyl.

Tak między praktyką a judykaturą powstała przepaść, która lata całe czekała na wyrównanie. Dopiero w roku ubiegłym węgierski zjazd prawników postawił tą kwestyę na porządku dziennym swych obrad i uchwalił rezolucyę, wedle której domicyl, w węgierskim obrocie wekslowym należy do zwykłej treści wekslu, że w razie braku obopólnej umowy, posiadaczowi wekslu wolno weksel niedomicylowany wedle swej woli domicylować. To stanowisko zjazdu pracowników pociągnęło za sobą we Węgrzech zupełną zmianę praktyki prawnej. Kurya królewska w pewnym konkretnym wypadku zajęła w zupełności stanowisko zjazdu, tak, że obecnie prawa wierzyciela wekslowego we Węgrzech wzro-

sły o cenne uprawnienie, na podstawie którego tenże wekslowy „dług do podniesienia“ zmienia na „dług do przyniesienia“ (Holschuld-Bringschuld).

To orzeczenie, mające zasadniczo wielkie znaczenie jest dla wierzycieli a zwłaszcza dla banków bardzo korzystne lecz nie należy przecoczać, jakie konsekwencje może pociągnąć za sobą to uprawnienie wierzyciela wekslowego do dodatkowego domicylowania. Rozszerzenie prawa domicylowania na inne państwa, albo tylko na weksle wystawione za granicą lub ciągnięte na zagranicę jakoteż uznanie jednostronnego prawa że weksel może być za granicą domicylowany może spowodować nieobliczalne komplikacje i dać powód do najrozmaitszych nadużyć. Ponadto przyznane wierzycielowi prawo domicylowania może w wysokim stopniu naruszyć interesy dłużnika. Nie można zapominać, że przez domicylowanie, nakłada się na akceptanta ten ciężar, iż on sumę wekslową, która miałaby być u niego podjęta, musi na dzień zapadłości przestać względnie do dyspozycji u domicyliata pozostawić. To zaś może się tylko wówczas stać, jeśli on o dodatkowym domicylu w czasie zostanie zawiadomiony. Jeśli takiego zawiadomienia nie otrzyma, wówczas pomimo gotowości akceptanta do zapłaty weksel pójdzie do protestu a prócz nieprzyjemności natury moralnej wyniknąć może dla niego cały szereg strat materialnych.

Jak długo zatem nie znajdzie się jakaś ustawa formuła, któraby chroniła dłużnika od strat, uogólnianie tego prawa domicylowania dla wierzyciela będzie się spotykało z niechęcią.

Oszczędności francuskie.

P. Leon Bourgeois, francuski minister pracy i przezorności społecznej (*ministre du travail et de la prévoyance sociale*), przedstawił świeżo prezydentowi Rzeczypospolitej raport, dotyczący operacji kas oszczędności francuskich w roku 1910.

Z raportu tego wyjmujemy kilka dat i cyfr. Jako wyniki tak głęboko zakorzenionego, rozpowszechnionego w narodzie francuskim „zmysłu oszczędnościowego“, są one nie tylko wymowne same przez się, nietylko przekonujące, ale wprost zdumiewające.

Zmysł oszczędnościowy, działający bezpośrednio na wzrost bogactwa narodowego danego kraju, prawie, że obcy ludowi polskiemu, należy właśnie do tych bezsprzecznych zalet, których jak najbardziej potrzebujemy. Może przykład francuski wpłynąć podniecająco na społeczeństwo nasze.

Według wspomnianego raportu w jednym tylko roku 1910 zarząd kas oszczędnościowych zwykłych (*caisses d'épargne ordinaires*) wydał 562.185 książeczek nowych, czyli o 13.158 więcej, niż w roku poprzednim, 1909. Dnia 31. grudnia 1910 roku ogólna liczba wydanych książeczek wynosiła 8.282.926. Prócz kas oszczędnościowych zwykłych istnieją jeszcze we Francji kasy, oszczędnościowe narodowe (*caisses nationales d'épargne*). Obie te kategorie kas wydały razem w r. 1910 — 1.155.039 książeczek, co ogólną liczbę będących w kursie książeczek podniosło do sumy 13.678.585.

Zważywszy, że Francja posiada 39 milionów mieszkańców, to skoro 13 milionów ma swoje oszczędzone kapitały lub kapitaliki, łatwo przekonujemy się, że każdy trzeci obywatel francuski posiada złożoną w kasie oszczędności sumę pieniędzy,

stanowiącą dla niego rentę lub zapomogę na czarną godzinę.

Liczba wkładów wzrosła w roku 1910 do 9.156.027 i wyraziła się w sumie miliarda 516.343.038 franków; średnio więc suma wkładów wynosiła 164 franków. Dnia 31 grudnia r. 1910 ogólna suma złożonych w kasach oszczędnościowych pieniędzy wynosiła franków 3.933.352.172, czyli blisko 4 „miliardy franków“.

Minister, liczbę tę komentując powiada, że klientela kas oszczędnościowych składa się w większej części z kobiet. „Kobiety oszczędzają w daleko większej proporcji niż mężczyźni, a sumy przez nich do kas oszczędnościowych znoszone, są często bardzo nieznaczne. Miliardy złożone w państwowych kasach, zbierane były w... skarbankach kobiecych i powstały z groszowych niemal sum.

„Dzięki tedy zmysłowi oszczędnościowemu kobiety francuskiej, regularnie odkładającej grosz na „czarną godzinę“, powstała olbrzymia suma czterech miliardów franków, która w innych przypadkach i warunkach (czytaj w innych krajach) ginie niemal zupełnie bezowocnie“.

Powyższe dane urzędowe należy uzupełnić kilku danymi prywatnymi, ale niemniej pewnymi i dokładnymi, bo pochodzącymi od znanego na polu badań statystycznych uczonego ekonomisty, wicehrabiego d'Arenel — i dotyczącymi bogactwa narodowego Francji wogóle. Dane te są same w sobie tak ciekawe i pouczające, że nie można powstrzymać się od zacytowania kilku przynajmniej liczb.

Według sumiennie ułożonych tablic statystycznych wicehrabiego d'Arenel, drukowanych kilka dni temu na szpaltach paryskiej *Action*, okazuje się, że Francja posiada około 19.000 milionerów. W tej sferze stopniowanie majątku tak się przedstawia: Posiadających od 1 do 2 milionów jest 14.000 osób, od 2 do 5 milionów 4000 osób, od 5 do 10 milionów — 600 osób, od 10 do 50 milionów 100 osób, od 50 do 100 milionów — 70 osób, więcej nad 100 milionów posiada 10 osób.

Jeszcze ciekawsze są dane, dotyczące osób, posiadających niżej miliona. Oto, według d'Arenela, jedna trzecia mieszkańców Francji (dorosłych) nie posiada żadnego majątku, 4 miliony osób ma majątku po 253 franków — razem około miliarda; 3 i pół miliona osób posiada fortunę, złożoną z 1.026 franków — razem około 4 i pół miliarda franków, 1.473.000 osób mają każda po 21.000 fr. razem około 31 miliardów; 240.000 obywateli posiada każdy oddzielnie, od 50 do 100.000 franków — razem około 18 miliardów, 155.700 obywateli posiada od 100 do 250.000 franków — razem około 28 miliardów, 54.000 obywateli posiada od 250 do 500.000 franków — razem około 21 miliardów; wreszcie 25.000 obywateli posiada od pół do 1 miliona franków — razem około 2 miliardów franków.

Mając te dane na względzie, można mniej więcej dokładnie określić ekwiwalent bogactwa narodowego Francji. Przedstawia się on w sumach następujących:

Własność ziemska	75 miliardów
Nieruchomości miejskie	105 „
Wartości ruchome	55 „
Razem	235 miliardów.

Autor powyższej statystyki powiada. „W dzisiejszych, wciąż bardziej demokratyzujących się czasach, kapitaliści bywają sześć razy bogatsi od najbogatszych osób *de l'ancien régime* i dziesięć razy bogatsi od najbogatszych książąt z czasów feudalnych“.

W końcu konkluduje on:

„Wiek XIX był świadkiem zaniku nierówności

w kodeksach; lecz był on również świadkiem „wzrostu” nierówności w klasyfikacji fortun. Ze spostrzeżenia tego można wyprowadzić formułkę, że demokracja polityczna sprzyja powstaniu arystokracji ekonomicznej, arystokracji pieniądza“.

Korupcja parlamentarna we Francji i skandale finansowe potwierdzają tezę autora.

Austryackie kasy oszczędności z końcem roku 1909.

Świeżo ukazała się publikacja c. k. centralnej komisji statystycznej, o kasach oszczędności z końcem roku 1909.

Wedle tej statystyki liczba austryackich kas

oszczędności w ciągu roku 1909 zwiększyła się o 5 kas podczas gdy przyrost w r. 1908 wynosił 11 kas w latach 1906 i 1907 po 14 kas, a w r. 1805 kas 15. Wszystkich kas oszczędności w krajach reprezentowanych w Radzie państwa było 655 a w szczególności.

Z tabelki poniższej widzimy, że procentowo do ogólnej ilości kas, Czechy wykazują najwyższy stosunek (36·03%) potem idą Morawy z cyfrą 13·28%, Austria niższa z 12·67%. Styrya 8·70%, Galicya zaś w tym szeregu zajmuje piąte miejsce i wykazuje 7·79%.

Najgęściej kasy oszczędności rozrzucone są w Szlązku, tam bowiem jedna kasa wypada na 190·63 kilom kwadr. dalej Czechy, jedna kasa na 220·11 kilom. kwadr. potem Austria niższa etc. Galicya zaś w tym szeregu znajduje się na miejscu dziesią

Kraj koronny					Procentowo do ogólnej ilości kas	Jedna kasa oszczędności przypada na	
	gminne	towarzystwa	powiat	razem		kilom. □	mieszkańców
Austria niższa	54	29		83	12·67	238·85	42 020
„ wyższa	42	4		46	7·02	260·48	18.444
Solnogród	9	—		9	1·37	764·82	23.642
Styrya	38	4	15	57	8·70	393·44	25.142
Karyntya	9	4		13	1·98	794·33	30.153
Kraina	11	1		12	1·83	829·48	43.616
Wybrzeże	2	1		3	0·46	2,656·27	293.556
Tyrol z Vorarlbergiem	10	11		21	3·21	1.394·50	51.488
Czechy	224	9	3	236	36·03	220·11	28.512
Morawy	83	4		87	13·28	255·42	29.995
Szlązk	27	—		27	4·12	190·63	27.740
Galicya	23	2	26	51	7·79	1.539·16	155.912
Bukowina	5	—		5	0·77	2 088·27	158.849
Dalmacya	3	2		5	0·77	2.566·25	128.167
razem	540	71	44	665	100·00	458.03	43.246

tem, u nas bowiem przypada jedna kasa oszczędności na 1539·16 kwadratowych kilometrów.

Porównując wreszcie ilość kas oszczędności w stosunku do liczby ludności widzimy, że najkorzystniej pod tym względem przedstawia się Austria wyższa (jedna kasa na 18444 mieszkańców) za nią idzie Solnogród (23642) Styrya (25142) i t. d. Galicyę zaś w tym szeregu widzimy na dwunastym miejscu.

Ilość książeczek wkładowych wydanych przez kasy oszczędności, a znajdujących się z końcem roku 1909 w obiegu wynosiła 4.119.295. W ciągu roku 1909 wydano nowych książeczek 635.660 — wycofano 512.913, tak że pozostaje nadwyżka nowych książeczek 122.747. Na stu mieszkańców wypada 14·4 książeczek. Wzrost ilości książeczek wkładowych w ostatnich pięciu latach przedstawia się następująco:

Z końcem r.	Ilość książeczek.	Przyrost	
		książeczek	procentowo
1905	3.607.747	61.175	1.72
1906	3.711.977	204.230	2.89
1907	3.860.935	148.958	4.01
1908	3.996.548	135.613	3.53
1909	4.119.295	122.747	3.07

Ogólny zatem przyrost książeczek wkładowych w pięciu ostatnich latach wynosił 572723 książeczek czyli 16.15%. W tym samym okresie wzrost wkła-

dek był o wiele znaczniejszy bo wynosił 25·07% i odpowiednio do tego wzrosła przeciętna wkładka na jedną książeczkę z kwoty 1289·56 na 1388·57 t. j. o 99·01 koron czyli o 7·68%. Jest zatem rzeczą bardzo pocieszającą, że wzrósł nie tylko stosunek procentowy mieszkańców, znajdujących się w posiadaniu książeczeki wkładowej ale także i przeciętna wkładka na jedną książeczkę.

Poniżej podajemy tabelę, wykazującą ile w każdym kraju koronnym przypada książeczek wkładowych na każde tysiąc mieszkańców i na jedną kasę oszczędności:

Kraj koronny:	z końcem r. 1909	W porównaniu z r. 1908	z końcem r. 1909	W porównaniu z r. 1908
	wypada na 100 mieszkańców.		wypada na jedną kasę oszczędności książeczek	
Austria górna	268	+ 2	11.402	+ 203
„ dolna	33	+ 7	6.095	+ 153
Solnogród	294	+ 6	7.114	+ 245
Styrya	240	+ 5	6.225	+ 159
Karyntya	219	+ 5	6.395	+ 157
Kraina	147	— 4	6.398	— 176
Pobrzeże	48	+ 1	13.614	+ 703
Tyrol z Vorarlb.	203	+ 3	10.291	+ 244
Czechy	201	+ 7	5.767	+ 144
Morawy	96	+ 3	2.893	+ 118
Szląsk	135	+ 3	3.821	+ 121
Galicya	39	+ 1	6.184	+ 173
Bukowina	29	+ 1	4.625	— 893
Dalmacya	2	+ 1	271	+ 97

NOTATKI.

Od roku 1904 stosunek między liczbą mieszkańców a ilością książeczek wkładowych podniósł się ze 130 na 144 pro mille.

Interesującym jest porównanie w obiegu będących książeczek wkładowych z liczbą osób podlegających obowiązkowi opłaty podatku osobisto-dochodowego. Wedle statystyki podatku dochodowego było w r. 1909 osób, podlegających obowiązkowi opłaty podatku osobisto-dochodowego 3.671.005. Z końcem zaś roku 1909 było w obiegu 4.119.295 książeczek wkładowych kas oszczędności. Pomijając, że posiadacze książeczek wkładowych i podatnicy z podatku osobisto dochodowego nie są wcale identycznymi osobami, ani też nie muszą należeć do tego samego grona osób, że dalej w jednej ręce może się znajdować więcej książeczek wkładowych, że wreszcie nie wszyscy posiadacze książeczek są osobami fizycznymi, okazuje się z porównania obu powyższych cyfer, że na każdą osobę, podlegającą podatkowi osobisto - dochodowemu wypada więcej niż jedna książeczka wkładowa.

W roku 1909 wszystkie kraje koronne z wyjątkiem Krainy, wykazują przyrost książeczek wkładowych w porównaniu z rokiem 1908 a w szczególności.

W Austrii dolnej przybyło książ.	16.859	%	1:81
„ górnej	7.062		2:60
Solnogradzie	2.205		8:57
Styryi	9.072		2:61
Karyntyi	2.031		2:50
Krainie ubyło książeczek	2.127		2:70
Pobrzeżu przybyło	2.109		5:45
Tyrolu z Vorarlb.	5.130		2:43
Czechach	56.447		4:33
Morawach	10.208		4:23
Szląsku	3.264		3:27
Galicji	8.775		2:86
Bukowinie	1.052		4:77
Dalmacyi	660		94:83

Ilość książeczek wypadających na jedną kasę oszczędności w przecięciu wykazuje również znaczny przyrost; gdy bowiem z końcem roku 1904 przypadało na jedną austriacką kasę oszczędności 5.961 książeczek, wypada z końcem roku 1909 — 6.289 książeczek czyli 328 więcej.

I w tym względzie na czele kroczy Austria górna gdzie na 100 mieszkańców przypada 33 książeczek. — Więcej niż 20 książeczek na 100 mieszkańców wykazują Solnogród (29.4) Austria niższa (26.8) Styrya (24.8) Karyntya (21.9) Tyrol z Vorarlbergiem (20.3) i Czechy (20.1) więcej jak 10 książeczek w Krainie (13.6) i na Szląsku (13.5). W Galicji niestety na 100 mieszkańców wypada zaledwie 3.9 książeczek.

Ruch w książeczkach wkładowych za ostatnie pięciolecie przedstawia poniżej umieszczona tabela.

Ilość książeczek wkładowych

rok	z początkiem roku	w ciągu roku wydano nowych,	umorz.	Z końcem roku
1905	3,546.572	522.985	461.810	3,607.747
1906	3,607.747	555.548	451.318	3,711.977
1907	3,711.977	630.282	481.324	3,860.935
1908	3,860.935	616.966	481.353	3,996.548
1909	3,996.548	635.660	512.913	4,119.295
w latach 1905-1909 r.		2,961.441	2,328.818	

+ 572.723

A zatem w latach 1905 — 1909 wydano ogółem nowych książeczek 2,961.441 umorzono całkowicie 2,388.718 książeczek, okazuje się zatem nadwyżka nowych książeczek w tem pięcioleciu w cyfrze 572.723 książeczek.

(C. d. n.)

Język w trybunale administracyjnym. Trybunał administracyjny ma obowiązek badać zażalenia, które nie w niemieckim języku, lecz w innym krajowym, używanym w krajach reprezentowanych władze państwa, są wniesione, gdyż jest on wedle swego zapatrywania centralnem miejscem dla wszystkich krajów reprezentowanych w radzie państwa do którego się strony bezpośrednio mogą odwoływać i który musi dopuszczać wszystkie podania, które są wniesione w języku jednego z krajów koronnych. (Orzeczenie tegoż trybunału z 18 kwietnia 1912 L. 4875).

Potwierdzenie odbioru we wniosku na zastanowienie egzekucyi. Sprawa przedstawia się następująco: W podaniu zaopatrzonym stemplem na 3 k. = podpisanem tylko przez zastępcę strony imieniem wierzyciela egzekwującego postawiono „ze względu na dokonaną całkowitą zapłatę“ wniosek na zastanowienie egzekucyi wdrożonej celem ściągnięcia wykonanej wierzytelności w kwocie... przeciw. . i na zniesienie wszystkich już dokonanych aktów egzekucyjnych przy równoczesnem określeniu przymusowo zainstalowanego prawa zastawu na realności przeciwnika.

Orzeczenie: Wymierzona wyższa należność wedle kwoty pretensyi wedle skali II. wraz z podwyżką jest uzasadniona. Wniosek zawiera wszystkie istotne znamiona potwierdzenia odbioru po myśli poz. tar. 47) a ust. należ. Okoliczność, że rozchodzi się tu tylko o podanie (do sądu) jest po myśli poz. tar. 43 m. ust. należ. bez znaczenia, zwłaszcza, że chodzi tu o podanie, które wedle ordynacyi egzekucyjnej zobowiązanemu ma być doręczone. Interes prawny zapłaty został w myśl poz. tar. 53. ustawy należ. udokumentowany.

Strona mogła się była ograniczyć tylko do wniosku o zastanowienie egzekucyi wedle § 39. ust. 6. ord. egzekucyjnej — tak jednakże podając nierozstrzygający i obojętny dla sądu motyw, pomieściła w treści podania potwierdzenie odbioru, ważne także dla zobowiązanego. (Orzeczenie trybunału adm. z dnia 12. marca L. 3196).

W sprawie konwersyjnej. A i B. są współwłaścicielami domu w Na korzyść kasy oszczędności ciężą na współwłasności tylko A pretensye w kwocie k. 16.000 = a na współwłasności tylko B w sumie k. 12.000 (przy obu pretensjach należności uboczne i 5%-we odsetki). Skryptem dłużnym z dnia .. A i B uzyskali w towarzystwie ubezpieczeń pożyczkę k. 550 00 = tylko na 4½% którą obaj zobowiązali się solidarnie oprocentować i w anuitetach spłacać i która miała służyć na konwersycję powyższych pretensyi i miała być zabezpieczoną na całym domu.

Władza finansowa ograniczyła ulgi należnościowe tylko do kwitów ekstabilacyjnych, gdyż tylko te zostały wystawione na korzyść dłużnika tabularnego.

Trybunał administracyjny w tej sprawie orzekł: Pomimo wzajemnego przystąpienia do długu każdego ze współwłaścicieli, należy każdego z obu dłużników zwolnić z należności skalowej i intabulacyjnej odnośnie do nowej pożyczki o tyle, o ile przez nią ciężące na jejoczęści długi hipoteczne będą umorzone. Każdy z nich obu natomiast obowiązany jest uiścić należność skalową i intabulacyjną o tyle, o ile przez nową pożyczkę nie dług jego, lecz dług jego współnika został umorzony, względnie o ile umorzenie takie wcale nie nastąpiło. (Orzeczenie z dnia 2. marca 1912 L. 109).

Przypomnienie. W miesiącu wrześniu przypada termin płatności kuponów od następujących efektów:

- 5% listów zastawnych Domen państwowych (frank w zł. 7:50)
- 4% austr. renty koronowej (K. 400 — K. 200 K. 40 — K. 4 — K. 2 —)
- 4% Obligacji budapeszteńskiej pożyczki z roku 1896 (K. 200 — K. 100 — K. 40 — K. 20 — K. 4 —).
- 5% bułgarskiej pożyczki hipot. kolei państw z r. 1902. (59 50, K. 11:90).
- 4 1/2% obligacji pożyczki m. Lwowa (K. 112:50 K. 50 — K. 22,50, K. 4:50)
- 5% Listów zastawnych galic. banku hipotecznego z 10% premią (K. 250 —, K. 50 —, K. 25 —, K. 5 —).
- 5% Obligacji pierwszeństwa austriackiej północno-zachodniej kolei pierwszej Emisji (K. 9.914 —).
- 3% Obligacji pierwszeństwa austro-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych (frank. 7:50).
- 4% Obligacji pierwszeństwa kolei cesarza Ferdynanda z r 1886 (K. 200 —, K 40 —, K. 8 —).

5% Obligacji pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicjijskiej kolei pierwszej Emisji (K. 10 —).

Przypomnienie. W miesiącu październiku (1/10) płatne są kupony od:

- 4 proc. losów regulacji Cisy (K 4 —).
- 4:2 proc. jednolitej renty srebrnej (K 420 — K 42 — K 4:0).
- 4 proc. austriackiej renty złotej (kwiecień październik) K 400 — K 40 — K 8 —)
- 4 proc. bośniackiej pożyczki krajowej kolei z r. 1898 (K 225 — K 112:50 K 22:50 K 4:50).
- 6 proc. bułg. pożyczki hipot. kolei państwowej z r. 1880 (fracs 15).
- 5 proc. obligacji komunalnych gal. Banku krajowego (K 250 — K 50 — K 5 —).
- 4 1/2 proc. obligacji komunalnych gal. Banku krajowego E III (225 — K 112:50 K 22 50 K 4:50).
- 4 proc. obligacji komunalnych gal. Banku krajowego E IV (K 200 — K 100 K 20 — K. 4 — K 2 —).

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc lipiec 1912.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 30. czerwca 1912		W ciągu miesiąca lipca 1912.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 31 lipca 1912		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia m.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Bochnia p.	5	3,893.378	47	298	154.668	37	258	181.915	72	—	27.247	35	3,871.131	12
„ (filia w Limanowej) p.	5	112.622	51	44	30.444	32	23	27.690	04	+	2.754	28	115.376	79
Bohoródczany p.	5	1,126.006	66	93	30.485	62	121	39.699	79	—	9.213	17	1,116.813	49
Brzesko p.	4-4 1/2 5	1,425.205	82	123	51.536	48	112	33.003	79	—	31.467	31	1,393.738	51
Brzeżany p.	5	2,183.561	51	172	350.535	65	175	318.164	18	+	32.371	47	2,215.942	98
Dąbrowa m.	—	1,148.692	33	86	95.230	06	103	52.874	06	+	42.365	—	1,191.057	33
Dobromil m.	—	920.742	29	72	26.053	92	95	38.220	12	+	12.166	20	908.576	09
Drohobycz m.	4	4,023.583	18	245	370.873	22	315	278.117	51	+	92.755	71	4,116.338	89
Gródek Jagielloński m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jaśło m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kałuż p.	4	604.211	19	143	90.075	16	105	33.473	77	+	56.601	39	660.812	58
Kałuż p.	4 1/2	314.729	52	—	—	—	26	4.424	07	—	4.424	07	310.305	45
Kołomyja m.	4 1/2	6,039.879	73	815	544.463	63	969	397.993	80	—	146.469	83	6,186.349	56
Kraków m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków p.	4	24,498.281	28	2764	1,385.206	19	2841	1,422.584	05	—	37.377	86	24,460.903	42
Krosno m.	4 1/2	1,833.535	57	159	145.050	61	147	136.220	59	+	8.821	02	1,842.356	59
Lwów gal.	4	109,384.331	01	15055	7,684.359	09	19.825	7,683.667	80	+	691.29	109,349.022	30	
Mielec p.	5	1,174.240	71	151	1 5.111	26	93	86.231	81	—	48.879	45	1,22 1.129	16
Myślenice p.	4 1/2-5	2,472.217	87	—	150.120	74	—	146.299	87	+	3.820	87	2,474.038	74
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	5,320.882	05	111	239.674	69	122	223.567	31	+	16.107	38	5,336.989	43
Nowy Targ p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemyśl m.	4	9,592.883	97	830	454.703	45	1886	763.336	90	—	108.633	45	9,484.250	52
Ropczyce p.	4 1/2	1,902.582	52	117	79.083	94	132	91.263	73	—	12.174	79	1,890.407	73
Rudki p.	4 1/2-5	920.145	32	67	31.605	70	64	24.703	90	+	6.901	80	927.047	12
Rzeszów m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sądowa wisznia m.	5	—	—	61	55.784	63	1	100	—	+	55.684	63	55.684	63
Sambor m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	4 1/2	3,753.215	60	330	283.738	64	343	205.308	66	+	78.429	98	3,831.645	78
Sniatyn m.	5 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	4 1/2	2,052.688	17	221	250.843	65	273	195.359	34	+	55.484	31	2,108.172	48
Stryj m.	4 1/2	4,735.166	76	644	294.173	34	745	323.138	01	—	33.964	67	4,701.202	09
Tarnobrzeg p.	5	2,123.312	77	99	67.560	48	232	119.546	02	—	51.985	54	2,071.327	23
Tarnopol m.	4	6,923.574	87	901	370.285	86	1012	439.156	45	—	68.870	59	6,854.704	28
Tłumacz p.	4-5	817.798	03	—	72.220	19	—	72.240	02	—	19.83	—	836.380	20
Trembowla p.	4 1/2	1,029.795	35	150	45.036	38	162	61.993	24	—	16.456	86	1,012.838	49
Wadowice p.	4	4,899.977	60	349	143.114	67	449	188.780	48	—	45.665	81	4,854.311	70
Wieliczka p.	4 3/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

W tem % dopisany ad 1) 18.602.

- | | |
|---|--|
| 4 proc. obligacyj kolejowych Banku krajowego (K. 200.—, K. 100.—, K. 20.—, K. 4.—, K. 2.—) | 5 proc. obligacyj pierwszeństwa czeskiej kolei północnej I i II emisji (K. 15.—). |
| 4 1/2 proc. obligacyj komunalnych węg. banku komercyjnego z 10 proc. premią (K. 225.—, K. 45.—, K. 22.50, K. 4.50). | 4 proc. obligacyj pierwszeństwa kolei cesarza Ferdynanda z r. 1891 (K. 20)—, K. 40.—, K. 8.—). |
| 4 proc. obligacyj komunalnych węg. banku komercyjnego z 4 proc. premią (K. 400.—, K. 200.—, K. 40.—, K. 20.—, K. 4.—). | 4 proc. obligacyj pierwszeństwa kolei Elżbiety (opodatkowanych) M. 54.—, M. 10.80). |
| 4 1/2 proc. listów zastawnych austriacko-szląskiego zakładu kred. ziemskiego 38 lat (K. 225.—, K. 45.—, K. 22.50, K. 4.50). | 4 proc. obligacyj pierwszeństwa kolei Elżbiety (wolnych od podatku) (M. 40.—, M. 8.—). |
| 4 proc. listów zastawnych austro-węgierskiego banku 40 1/2 i 50 lat (K. 200.—, K. 40.—, K. 4.—). | 4 proc. obligacyj pierwszeństwa kolei Franciszka Józefa (K. 200.—, K. 40.—, K. 8.—). |
| 5 proc. listów zastawnych czeskiego banku hipotecznego w Pradze (K. 500.—, K. 250.—, K. 50.—, K. 25.—, K. 5.—). | 3 proc. obligacyj pierwszeństwa kolei południowej Serya X (fres. 6.50). |
| 4 proc. obligacji pierwszeństwa austriackiej północno zachodniej kolei (K. 40.—, K. 8.—). | 4 proc. obligacji pierwszeństwa kolei Rudolfa (Salzkammergutbahn) (M. 40.—, M. 20.—, M. 8.—). |
| 4 proc. obligacji pierwszeństwa kolei Budapeszt—Piecikocsioly (K. 8.—). | 4 proc. obligacji pierwszeństwa kolei Rudolfa E. 1894 (K. 100.—, K. 40.—, K. 8.—). |
| | 5 proc. obligacji pierwszeństwa węgierskiej zachodniej kolei Em. I (K. 10.—). |

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc sierpień 1912.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 31 lipca 1912		W ciągu miesiąca sierpnia 1912.								Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 31 sierpnia 1912	
		K	h	wynosiły wkładki				zwrócone				K.	h	K.	h.
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.						
Bochnia m.	5	3,983.642	72	268	1.9.877	42	289	126.421	68	—	6.544	26	3,982.098	46	
Hochnia p.	5	3,871.131	12	116	65.006	86	158	78.632	38	—	13.645	52	3,857.505	60	
" filia Limanowej	5	115.376	79	34	15.342	43	20	9.428	86	+	5.918	57	121.295	36	
Bohorodczany p.	5	1,116.813	49	95	29.989	60	124	29.299	95	+	689	65	1,117.503	14	
Brzesko p.	4 1/2-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Brzeźany p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Buczacz* p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Dąbrowa m.	4 1/2-5	1,191.057	33	87	52.718	93	64	48.779	82	+	3.939	11	1,194.996	44	
Dobromil* m.	—	908.576	09	58	14.468	73	57	17.172	75	—	2.704	02	905.872	07	
Drohobycz m.	4	4,116.338	89	136	138.551	26	146	105.406	10	+	33.145	16	4,149.484	05	
Gródek Jagielloński* p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Horodenka p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Jarosław m.	4 1/2	3,568.128	76	243	131.884	29	226	115.382	82	+	16.500	47	3,524.629	23	
Jasło m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Kalusz p.	4 1/2	660.812	58	116	67.426	94	108	48.451	67	+	18.975	27	679.787	85	
" p.	4 1/2	310.305	45	—	—	—	8	646	27	—	646	27	309.659	18	
Kołomyja m.	4 1/2	1,186.349	56	596	416.238	77	661	285.495	26	+	130.743	51	6,317.093	07	
Kraków* m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Kraków p.	—	24,460.903	42	1500	936.744	51	1850	958.785	81	—	52.041	30	24,408.862	12	
Krosno m.	4 1/2	1,842.356	59	160	126.611	75	99	99.435	42	+	27.176	33	1,869.532	92	
Lwów gal.	—	109,349.022	30	10781	4,751.051	75	12910	5,191.646	88	—	440.595	13	108,908.427	17	
Nielec p.	5	1,223.129	16	191	120.538	93	110	60.206	93	+	60.332	—	1,306.892	61	
Mysłenice p.	5	2,474.038	14	—	85.186	70	—	70.994	25	+	17.192	45	2,491.231	19	
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	5,336.989	43	438	215.268	67	340	145.296	91	+	69.971	70	5,519.063	97	
Nowy Targ* p.	—	2,703.065	65	190	196.222	59	146	110.953	50	+	85.269	04	2,788.334	74	
Podgórze* m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Przemysł m.	4	9,484.250	53	753	377.870	83	983	506.042	54	—	128.171	71	9,356.078	81	
Ropczyce p.	4 1/2	1,890.407	73	87	69.915	62	86	64.389	74	+	5.525	88	1,895.933	61	
Rudki p.	4 1/2-5	927.047	02	63	47.936	54	59	35.887	44	+	12.049	15	939.096	17	
Rzeszów m.	4	4,431.346	09	304	158.241	85	274	140.007	44	+	18.234	41	4,449.580	50	
Sądowa Wiszni . . . m.	—	55.684	63	76	93.725	43	7	7.466	27	+	86.259	16	141.943	79	
Sambor m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Sambor p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Sanok m.	4 1/2	3,831.645	58	301	190.672	76	255	164.069	73	+	26.603	03	3,858.248	61	
Sniatyn m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Sniatyn p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Sokal m.	4 1/2	2,108.172	48	136	76.143	30	294	125.259	46	—	49.116	16	2,059.056	32	
Stryj m.	—	4,701.202	09	610	261.144	97	521	216.155	87	+	44.989	10	4,746.191	19	
Tarnobrzeg p.	5	2,071.237	23	134	43.044	20	143	91.094	74	—	48.650	54	4,022.676	69	
Tarnopol m.	4	6,854.704	28	840	322.793	29	984	382.008	88	—	59.213	59	6,795.490	69	
Tlumacz p.	4-5	837.380	20	73	75.004	99	90	58.944	51	+	16.060	48	853.440	68	
Trembowla p.	4 1/2	1,012.838	49	131	17.760	61	126	37.269	07	—	19.508	46	993.330	03	
Wadów p.	4	4,854.311	79	296	143.420	42	291	145.914	68	—	2.494	16	4,851.817	63	
Wieliczka* p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Zaleszczyki p.	—	1,217.860	80	93	45.210	79	120	54.911	95	—	9.701	16	1,208.159	64	

W tem % dopisany ad 1) 23.381.45, ad 2) 112.102.78.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4 1/2 %

Listy zastawne

**Banku Galicyjskiego
dla handlu i przemysłu
w Krakowie**

wolne od podatku.

Listy te, mające **popularne bezpieczeństwo**, nadają się do lokowania funduszy sierocych w depozytach sądowych, oraz mogą być użyte na wady, kaucyje małżeńskie i t. p.

Powyższe listy są do nabycia w Kantorze Banku po kursie dziennym.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA

Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Olomuńcu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000,000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100,000.

Korzystne załatwianie

**wszelkich transakcji bankowych
i lokacji kapitałów**

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredytywy na sezony podróży.** — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty w kraju i na miejsca zagraniczne.** — **Wkładki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 1/2 procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

LWÓW

Kapitał akcyjny:
K. 80,000,000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027,428-13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcja
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Aussig u. Z. Berno, Budapest, Czernowca, Grac, Prosejów, W. Neustadt i St. Pölten.

12 kantorów wymiany i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty **giełdowe** na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.**

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.